

Sygn. akt: I C 318/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Wojciech Langer
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Tokarska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Gorlicach

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30.12.2015 r. do dnia zapłat,

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. Koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

SSR Wojciech Langer

Sygn. akt I C 319/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r.

Powódka K. R. pozwem skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. wystąpiła z żądaniem zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje roszczenie wskazała, iż skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego w dniu 19 czerwca 2005 r. przez K. M. śmierć poniósł jej brat W. R.. Twierdziła, iż straciła najbliższą jej osobę, brata, z którym wychowywała się przez tyle lat. Podniosła, że łączyła ich silna więź emocjonalna, zawsze mogła liczyć na brata, gdyż był on osobą opiekuńczą, dbał o rodzeństwo. Podawała, że utrata rodzeństwa jest zawsze jednym z najwyższego możliwych stopni cierpienia psychicznego, nieodwracalną krzywdą i bólem. Jako podstawę prawną swojego żądania wskazała art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., gdyż śmierć W. R. nastąpiła na skutek czynu zawinionego, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4, a także art. 446 § 3 k.c. Powódka podniosła, iż na skutek śmierci brata doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej, gdyż została

pozbawiona opieki i pomocy ze strony brata, jak też, że podupadła na zdrowiu psychicznym, a trauma, którą przeżywa po dziś dzień powoduje apatię, złość, rozgoryczenie na myśl o tragicznej, przedwczesnej śmierci ukochanego brata.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa. Argumentował, że zgłoszone roszczenie nie zostało przez powódkę wykazane zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Twierdził, że powódka w żaden sposób nie wykazała, iż w związku ze śmiercią brata pogorszyła się jej sytuacja życiowa i materialna, a ponadto, że w chwili wypadku brat był osobą małoletnią i trudno dać wiarę, aby pomagał we wszelkich obowiązkach domowych. Podniósł także, że wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia jest kwestią uznaniową, dla określenia której znaczenie ma wiele czynników, między innymi wiek osoby zmarłej, pokrewieństwo, istniejąca więź rodzinna, oparcie i nadzieje na przyszłość związane z osobą zmarłą, jak też, że ustalając wysokość zadośćuczynienia powinno się stosować obiektywne, sprawdzalne kryteria. Podał, że krzywda ma charakter dynamiczny i nie można przyjąć, aby przypadek powódki był rozpatrywany w taki sam sposób, jakby do wypadku doszło niedawno. Wskazał w związku z tym, że od śmierci W. R. upłynęło blisko 10 lat i tak długi okres czasu z pewnością przyczynił się do powrotu powódki do normalnego życia i obowiązków domowych, a fakt posiadania jeszcze 3 rodzeństwa, w znaczny sposób rekompensuje jej utratę brata.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2005 r. w miejscowości Z. miał miejsce wypadek drogowy. K. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym F. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, przez co utracił panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem, zjechał na łuku jezdni na prawą stronę, gdzie uderzył w betonową barierkę, w wyniku czego jadący z nim jako pasażer W. R. doznał urazu wielomiejscowego, w tym urazu głowy z krwiakiem śródczaszkowym, masywnymi stłuczeniami i krwawieniami do tkanki mózgowia zwłaszcza pnia mózgu z następowym jego rozmiękaniem, które spowodowały jego zgon w dniu 22 czerwca 2005 r.

/dowód: odpis skrócony aktu zgonu k.12, akt oskarżenia sygn. (...) k.13-15/

W dniu zdarzenia właściciel samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) w W..

/okoliczność bezsporna/

W. R. urodził się dnia (...) Był młodszym o 3 lata bratem powódki K. R. urodzonej (...), będącej najstarszą z rodzeństwa. Oprócz niego ma ona jeszcze siostry M. i M., oraz brata T.. Cała rodzina (rodzice powódki: Z. R. i S. R. wraz z dziećmi) mieszkała wspólnie z dziadkami powódki w należącym do nich gospodarstwie rolnym.

W. R. wówczas, gdy zdarzył się wypadek uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej na kierunek zarządzanie i informatyka. Interesował się informatyką, mechaniką. Pasjonował się sportem, grał w piłkę nożną. Był osobą lubianą wśród rodziny, rówieśników. Był wesoły, potrafił wszystkich rozbawić.

Rodzeństwo było ze sobą silnie żyte i związane emocjonalnie. Razem uczyli się, razem pracowali w gospodarstwie rolnym, razem spędzali wolny czas, razem jedli posiłki. W. R. dzielił pokój z bratem, natomiast powódka z siostrami i rodzicami zajmowali oddzielny pokój.

Powódka miała z bratem W. R. bardzo dobre relacje. Taką samą pozytywną więź miała również z pozostałym rodzeństwem. Powódka miała z bratem wspólnych znajomych, mieli wspólny krąg zainteresowań. Powódka pomagała także bratu w nauce. Była przekonana, że brat zawsze pozostanie w domu, będzie służył pomocą, gdyż potrafił wszystko zrobić.

Wypadek i śmierć W. R. stanowiły silne przeżycie emocjonalne dla powódki. Była najstarszą z rodzeństwa, musiała nad wszystkim zapanować. Informację o wypadku uzyskała wpięrow od znajomych, a później telefonicznie od policji. Powódka odczuwała smutek. Następnego dnia była odwiedzić brata w szpitalu, a kontakt z nim wywołał u niej szok, ale także wzbudził nadzieję na odzyskanie przez brata zdrowia. To powódka musiała zidentyfikować swojego zmarłego

brata. Śmierć W. R. była dla niej bardzo silnym przeżyciem, które potęgowała okoliczność, iż sprawca wypadku jest chrześniakiem jej ojca i mieszka w pobliżu, jest widywany wokół domu. Przez okres pół roku od śmierci brata zażywała ziołowe leki uspokajające, miała problemy ze snem. Nie korzystała z pomocy psychiatry, czy psychologa. W dacie śmierci brata powódka nie pracowała zawodowo.

Obecnie powódka nadal tęskni za bratem, odczuwa jego brak, a to uczucie nasila się w takie dni jak jego urodziny, czy też Wigilia. Co niedzielę odwiedza także jego grób.

/dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k.11, odpis skrócony aktu małżeństwa k.12, zeznania powódki K. R. protokół rozprawy z dnia 17 maja 2016 r. 00:03:46-00:14:57, materiał dowodowy zgromadzony aktach tut. Sądu: (...), (...),(...), (...)/

Powódka nie domagała się od pozwanego zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata, nie wszczyła postępowania likwidacyjnego.

/okoliczność bezsporna/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, w tym zgromadzonych w aktach tut. Sądu: (...),(...),(...), (...), oraz zeznań powódki K. R., które jawią się jako wiarygodne, spójne i szczerze.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

Zgodnie z art. 822 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC.

Wina K. M. spowodowania wypadku, stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., w następstwie którego zmarł W. R. nie budzi wątpliwości, dlatego też zgodnie z powołanymi przepisami w zw. z art. 436 § 1 k.c., pozwany zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez to szkody.

Pomimo, iż wypadek miał miejsce w dniu 19 czerwca 2005 r. – a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. - roszczenie powódki znajduje uzasadnienie w treści art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. (tak SN w orzeczeniach: z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX 604152, z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX 848128, z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX 846563).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest bowiem dobrem osobistym, a zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi. Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie tego przepisu jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, czy zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie

dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można zatem przyjąć, że przepis ten w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Nie budzi wątpliwości, że zakład ubezpieczeń może być adresatem roszczenia, mającego swe źródło w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (tak SN w orzeczeniu z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX 604152).

Nie można też uznać, iż osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest osobą poszkodowaną. Ten sam czyn może bowiem wyrządzić szkodę różnym osobom. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich – naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak SN w orzeczeniu z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC LEX 852341).

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego sprawy stwierdzić należy, iż W. R. należał kręgu osób najbliższych powódki K. R.. Wynika to nie tylko z istniejącego pomiędzy nimi pokrewieństwa, a także łączącej ich mocnej więzi emocjonalnej. Jak wskazują poczynione w sprawie ustalenia śmierć brata wpłynęła na stan emocjonalny powódki. Ma to uzasadnienie w pozytywnej więzi łączącej ją ze zmarłym bratem. Pojawiły się u niej niepokój, smutek. Były to odczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, choć powodujące dyskomfort, ból i cierpienie. Poczucie straty jest tym silniejsze, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodego, liczącego 17 lat chłopaka, mającego przed sobą całe życie.

Prowadzi to do wniosku, że wskutek śmierci W. R. nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci więzi rodzinnej oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Stąd zgodnie z art. 448 k.c. przysługuje powódce roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w tym przepisie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc im dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego wcześniejszą, nieodwracalną utratą bliskiej osoby.

Trudno jest „wycenić” ból, rozpacz, cierpienie. Niewątpliwie jednak okolicznościami wpływającymi na wysokość tego świadczenia będą między innymi dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią bliskiej osoby, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Kwota zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie. Musi uwzględniać także rodzaj naruszonego dobra, gdyż nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony, a dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie powinno w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Winna przedstawiać ponadto ekonomicznie odczuwalną wartość dla uprawnionego (tak SN w wyroku z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, LEX 794777, z 20 grudnia 2013 r., IV CSK 192/12, LEX 1288712, z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 361/12, LEX 1391374).

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, rolę jaką spełniał zmarły brat dla powódki, zdolność do zaakceptowania przez nią nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej, uznać należało jako odpowiednią tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 000 zł. Uwzględnia ona to, że po śmierci brata życie powódki było naznaczone negatywnymi przeżyciami. Odczuwała niepokój, smutek, żal, miała problemy ze snem. Umarł bowiem jej brat, z którym stale zamieszkiwała, który był oparciem przy rozwiązywaniu codziennych problemów, był członkiem rodziny funkcjonującej wspólnie i w codziennej bliskości. Zauważyć jednakże należy, że od śmierci brata minęło już niemalże 11 lat i czas ten przyczynił się z pewnością do zaakceptowania przez nią zmienionej rzeczywistości. Nie znalazły także potwierdzenia w zeznaniach powódki okoliczności wskazywane w pozwie: że po śmierci brata podupadła na zdrowiu psychicznym, popadła w depresję, nerwowość, rozgoryczenie. Powódka wskazała natomiast, że otoczona jest żywą rodziną i z innymi z rodzeństwa mieszkającymi wraz z nią ma taki sam dobry kontakt, jak kiedyś miała ze zmarłym. W związku z tym uznać należy, że wskutek śmierci brata nie doszło do załamania linii życiowej powódki i pomimo trudnego doświadczenia, jest obecnie w stanie wykonywać prawidłowo swoją rolę życiową i normalnie funkcjonować w rodzinie. Po śmierci W. R. powódka nie pozostała sama, a posiadanie bliskich krewnych: rodziców, rodzeństwa, pozwala na leczenie traumy.

Wprawdzie powódka należą jej kwotę zadośćuczynienia określiła na 30 000 zł., tym niemniej uznać należało ją za zbyt wygórowaną w świetle przesłanek określonych w art. 448 k.c.

Jakkolwiek powódka wskazała - nie określając, że jakaś część dochodzonego roszczenia stanowi odszkodowanie ze znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej - że swoje roszczenie opiera na treści art. 446 § 3 k.p.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeśli na skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, tym niemniej okoliczności tej zgodnie z art. 6 k.c. nie wykazała.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I i II wyroku na podstawie powołanych przepisów.

Rozstrzygnięcie o odsetkach uzasadnia art. 481 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.). Opóźnienie pozwanego liczyć należało 30 dni od doręczenia odpis pozwu traktując to jako zgłoszenie szkody, skoro powódka wcześniej nie inicjowała postępowania likwidacyjnego (tak SN w orzeczeniu z 2 marca 2006 r., I CSK 7/05, LEX 179967).

O kosztach procesu poniesionych przez strony orzeczono jak w pkt III na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je między stronami, zważywszy na wynik procesu (żądanie zostało uwzględnione w 50 %) oraz wysokość poniesionych przez strony kosztów (powódka poniosła w sprawie koszty w wysokości 2 617 zł, w tym: opłata od pozwu 200 zł, koszty zastępstwa prawnego 2 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaś pozwany poniósł koszty w wysokości 2 417 zł, w tym: 2 400 zł koszty zastępstwa prawnego, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa).

SSR Wojciech Langer

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

G.,(...)

(...)